

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania L. H.
od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość policyjnej renty rodzinnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9
listopada 2023 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 22 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 950/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł z ustawowymi odsetkami za
czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia odwołującej się
orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego we
Wrocławiu) na rzecz radcy prawnej A. S. kwotę 240 (dwieście
czterdzieści) zł podwyższoną o stawkę podatku VAT tytułem
zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę
prawnego z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 950/21, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację odwołującej się L. H. od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 26 marca 2021 r., sygn. akt VIII U 2901/20, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z 7 lipca 2017 r.

Decyzją z 7 lipca 2017 r., znak [...], o ponownym ustaleniu wysokości renty rodzinnej, Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, na podstawie art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno- Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr [...] z 27 kwietnia 2017 r. w punkcie pierwszym wydanej decyzji od dnia 1 października 2017 r. ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej po zmarłym renciście – J. H., do której uprawnioną jest L. H..

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła L. H., zaskarżając ją w całości.

W odpowiedzi na odwołanie Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na rzecz pozwanego organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy powtórzył argumentację faktyczną i prawną z zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 26 marca 2021 r., sygn. akt VIII U 2901/20 Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił odwołanie i zasądził od L. H. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła odwołująca się.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że apelująca nie wykazała w szczególności, aby została naruszona przez Sąd Okręgowy zasada swobodnej oceny dowodów

wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. Wnioskodawczyni w żaden sposób nie wykazała podnoszonych w niniejszej sprawie twierdzeń, które miały stanowić uzasadnienie dla uwzględnienia jej odwołania. Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, nie doszukał się w argumentacji przedstawianej przez odwołującą się oraz w zebranych w sprawie materiale dowodowym żadnych okoliczności, które świadczyłyby o zasadności jej stanowiska.

W ocenie Sądu odwoławczego, stanowisko Sądu pierwszej instancji, który w tym indywidualnym przypadku nie widział podstaw do zakwestionowania decyzji organu emerytalnego jest właściwe, podobnie jak argumentacja, której użył Sąd Okręgowy uzasadniając swój pogląd o uznaniu męża wnioskodawczyni za współuczestnika systemu bezprawia, po dokonaniu, wbrew odmiennemu przekonaniu apelującej, indywidualnej oceny jego czynów.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia powołanych w apelacji przepisów Konstytucji RP, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, których apelująca zdaje się upatrywać w zastosowaniu dyskryminujących w jej ocenie norm, Sąd Apelacyjny podkreślił, że obowiązkiem sądu powszechnego jest poddanie przepisów z zakresu zabezpieczenia społecznego wykładni prokonstytucyjnej. Tak uprawnienie, jak i obowiązek prokonstytucyjnej wykładni stosowanych przez sądy powszechne przepisów wynika z art. 178 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, LEX nr 2389585). W realiach niniejszej sprawy odwołującą się jako wdowie po zmarłym J. H. została obniżona renta rodzinna. Obniżenie tego świadczenia było konsekwencją czynów, których dopuścił się jej mąż. Zatem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenie że zmarły J. H. faktycznie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa stanowi wystarczającą podstawę do obniżenia rzecznej renty rodzinnej jako prawa niesłusznie nabytego. Ponadto warto zauważyć, że renta rodzinna odwołującej się została obniżona do wysokości przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS. W efekcie zatem nie zostanie ona całkowicie pozbawiona uposażenia rentowego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy, dokonując w sposób zindywidualizowany i wnikliwy oceny sytuacji zmarłego męża odwołującej się – J.

H., trafnie przyjął, że pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, przez co zaistniały przesłanki do zastosowania art. 24a ustawy zaopatrzeniowej. Ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie nie są wadliwe, bowiem zostały poczynione w oparciu o całościową ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a rozumowanie sądu nie uchybia zasadom logiki i doświadczenia życiowego, przez co zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za bezzasadny. Informacje o przebiegu służby zostały sporządzone w oparciu o akta osobowe J. H., znajdujące się w Archiwum IPN. Na tej podstawie Sąd pierwszej instancji ustalił, że od lipca 1980 r. mąż wnioskodawczynie był funkcjonariuszem zaangażowanym w zadania wywiadowcze wśród kleru, aktywnie działał w oparciu o informacje uzyskane od pozyskanych przez siebie tajnych współpracowników, wszczynał rozpracowania operacyjne i inwigilował. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji od lipca 1980 r. J. H. został przeniesiony do wydziału IV SB. Faktem powszechnie znanym jest przy tym, że wydział ten zajmował się zwalczaniem Kościoła Katolickiego i innych związków wyznaniowych, a zatem bez wątpienia służył umacnianiu państwa totalitarnego. Już tylko ten fakt daje podstawę do oceny, że J. H. służył władzy totalitarnej i wzmocnieniu jej kontroli nad wszelkimi aspektami życia obywateli. Dodatkowym argumentem przemawiającym za taką oceną jest właśnie wynik analizy dokumentów znajdujących się w aktach męża wnioskodawczynie. Jasno z nich bowiem wynika, że J. H. aktywnie, przez ww. okres służby, pracował operacyjnie, w tym przy inwigilacji kleru. Nie bez znaczenia jest, że od 1983 r. został kierownikiem Sekcji I Wydziału IV, a następnie zastępcą Naczelnika tego Wydziału. Już z samego tego faktu można bowiem wyprowadzić logiczny wniosek, że w tym czasie J. H. nadzorował i kontrolował, a także ingerował w wolność organizacji społecznych, kościołów, które państwo totalitarne zwalczało. W tych okolicznościach uzasadniony jest wniosek, że ocena pracy męża wnioskodawczynie czy to przez pryzmat formacji, w której służył, czy to w kontekście jego indywidualnych czynów, prowadzi do wniosku, że mężowi wnioskodawczynie można przypisać działania bezprawne, które kwalifikują się jako podejmowane na rzecz totalitarnego państwa.

Zarzuty podniesione w apelacji całkowicie pomijają i przemilczają dobitnie wykazane w sprawie działania i służbę męża odwołującej się na rzecz totalitarnego

państwa, ukierunkowane głównie na inwigilację i zwalczanie kleru, i działalności kościoła. Ustalone przez Sąd pierwszej instancji fakty znajdują dokładne odniesienie do dokumentacji i zapisów autentycznych opinii zawartych w aktach IPN. Skarżąca posługuje się zarzutami wybitnie uogólnionymi, przy całkowitym pominięciu konkretnych faktów odnoszących się do przebiegu służby i działań jej męża. Już sam fakt ich jednoznacznego ukierunkowania na działalność przedstawicieli kościoła, traktowanego w spornych latach jako wrogą instytucję w stosunku do totalitarnego państwa, dobitnie odpowiada indywidualnym kryteriom oceny wywiedzionym z uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., zawierającej kierunki wykładni, mających zastosowanie przepisów.

Wbrew zarzutom apelacji, akta IPN wyjątkowo wyraźnie obrazują indywidualne zachowania męża odwołującej się. Wysokość świadczenia nie jest prawem nabytym, którym jest tylko prawo do samego świadczenia. W przypadku renty rodzinnej, jej wysokość jest wprost pochodną świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu małżonkowi, a ta z kolei wysokość byłaby wykładnikiem znajdujących w sprawie zastosowanie przepisów. Zarzuty apelacji całkowicie pomijają treść przepisu art. 13b powołanej ustawy i okoliczności faktyczne sprawy, odpowiadające dyspozycji owej normy prawnej. Kompilacja zasad generalnych przedstawionych w zarzutach apelacji i ich uzasadnieniu, nie odnosi się do istoty sprawy i konkretnych okoliczności faktycznych, które uczyniły zasadnym rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną odwołująca się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) oraz pkt 3 (nieważność postępowania) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania z uwagi na nieważność postępowania, albowiem zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 379 pkt 4 i 5 w zw. z art. 374 i 378 k.p.c. w związku ze sprzecznością składu Sądu pierwszej instancji z przepisami prawa. W składzie Sądu brał bowiem udział sędzia powołany na urząd sędziego sądu

powszechnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3).

Ponadto, w ocenie skarżącej, w niniejszej sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie - art. 13 ust. 1c w zw. z art. 13 b w zw. z art. 24 a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej a mianowicie pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego” oraz „państwa totalitarnego”.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o wydanie przez Sąd Najwyższy postanowienia w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi do rozpoznania, a z ostrożności o oddalenie skargi kasacyjnej, jako nie mającej uzasadnionych podstaw, oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego od odwołującej się kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz w sprawie zachodzi nieważność postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca

wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c.

W niniejszej sprawie podniesiony zarzut nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie mógł zostać uwzględniony przez Sąd Najwyższy, bowiem dotyczył on właśnie postępowania pierwszoinstancyjnego, a jednocześnie nie został podniesiony w apelacji, wobec czego nie można postawić Sądowi drugiej instancji zarzutu jego pominięcia. Warto zaznaczyć, że w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., normującym przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej z powodu nieważności postępowania, chodzi o nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozagę z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Kontrola kasacyjna obejmuje bowiem stosowanie prawa przez sąd drugiej instancji i z tej przyczyny Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, nie może w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej badać kwestii ważności postępowania nawet przed sądem pierwszej instancji. Sąd Najwyższy może uwzględnić nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji jedynie pośrednio, to jest w ramach rozpoznawania zarzutu naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., jednakże pod warunkiem, że naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie oraz że przepis ten zostanie powołany w ramach procesowej podstawy zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2023 r., III USK 193/22, LEX nr 3576202).

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa,

których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W niniejszej sprawie rozbieżności w orzecznictwie i wątpliwości interpretacyjne, na które powołuje się strona skarżąca, zostały już rozstrzygnięte uchwałą Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20, OSNP 2021, nr 3, poz. 28, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd drugiej instancji, obszernie zresztą przytaczając tezy wyrażone w tej uchwale. W tej sytuacji orzeczenia sprzeczne z treścią wydanej uchwały mogą zatem uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej na podstawie jej oczywistej zasadności, jednak nie można uznać, aby występowała na tle wykładni pojęć „służby na rzecz państwa totalitarnego” oraz „państwa totalitarnego” rozbieżność w orzecznictwie. Na marginesie można zauważyć przy tym, że w niniejszej sprawie Sądy prawidłowo oceniły działalność zmarłego męża odwołującej się w okresie istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wpisywała się ona dokładnie w pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804). Zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ustalono na podstawie § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2437).

[SOP]